

# Rafał Radomski, Dystans

Nowy dzień udręcza  
Niewinność grzech i brak szczęścia  
Mijamy w każdą noc  
Wciąż oczekujesz że zapomnisz to co złe  
Gdy rani gęstość powietrza  
Odwracasz wzrok, mijamy się  
Chcąc wodzić mnie za nos  
Nie obiecuję ci że przygarne ci  
Choć chce

Wciąż czując jak gaśniemy płonąc od wnętrza  
Błagając o więcej nas  
Skracając dystans do szczęścia  
Ty znasz brak powietrza  
Ja znam  
/2x

W nie twoich już objęciach  
Fortuny kołem kręcę cały czas  
Chcąc wygrać nowy dzień  
Obiecuję ci że nie przygarne ci  
Choć chce

Wciąż czując jak gaśniemy płonąc od wnętrza  
Błagając o więcej nas  
Skracając dystans do szczęścia  
Ty znasz brak powietrza  
Ja znam  
/2x